

No 117.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Filipa.
Wt. bł. Bedy.
Śr. św. Agustyna B.
Czw. św. Teodozyi P.
Piąt. św. Feliksa P.
Sob. św. Anieli P.
Niedz. św. Jakóba B.

Wschód słońca godz. 3 m. 52
Zachód słońca godz. 8 m. 05
Dług. dnia godz. 16 m. 11
Przybyło godz. 8 m. 37

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczna „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 8.

Telefon Nr 595

ROZWOJ

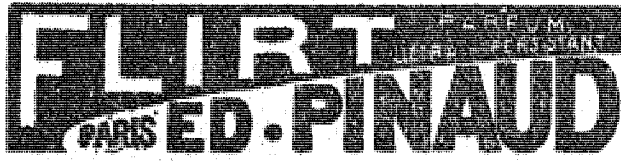
dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 26 maja 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-iej po południu



AKUSZERYA i choroby kobiece

Piotrkowska 120. Tel. 31-82

Dr. med. S. ARONSON,

były asyentent kliniki berlińskiej. Przyjmuje do 10 i pół rano i od 4—6 po poł. W niedziele od 10—12.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielna pokojowa) ogólna sala i przychodnia. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂, po południu. Reentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badania krwi przy syfilisie. 154

Kto ma rację.

Ludziska, gdy publiczne
zwolują zebrania,
o jednej zwykłej rzeczy
mają aż trzy zdania,
A ja choć jeno w knajpie
bywać jestem w stanie,
naodwrot o trzech rzeczach
miewam jedno zdanie...
I głoszę, że jednaka
moc, dobroć się chowa
w koniaku, w krupniku
w Maderze Szustowa.

793

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 5.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.55, 9.55, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.58, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odechodzą do Kalisza: o godz. 6.05, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.50, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

Odechodzą do Łowicza 10.

Przychodzą z Łowicza 7.45.

Kolej obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odechodzą ze st. Łódź-Kaliska do Kolaszek 1.11 przychodzą z Kolaszek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.46

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacji.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

Walka o pieniądź.

Zniknęła panika wojenna, trwożliwy pieniądź wracać zaczyna, a jego powrotu oczekują narody Europy, a niemniej od nich i jej państwa. Szturm państw o miliardowe pożyczki na spłatę olbrzymich kosztów zbrojenia, jakie poniosły nowe potrzeby nienasyconego Molocha wojny, przerażeniem napawa sfery przemysłowe i handlowe obawą, by długa chwila oczekiwania nie była złudną.

Kraje pieniądza uszczuplają się, Niemiec i Austrii nie bierze się już w rachubę, Anglia zaś zajęta wielką polityką kolonialną i gospodarczą spotrzebowywa sama swoje zapasy pieniężne tak, że tylko 15 proc. swych oszczędności może ofiarować Europie. Pozostaje jedynie Francja; ona też obecnie ma większe niż dawniej wydatki wynoszące 1 i pół miliarda, a składają się na nie 419 mil. budżetowego deficytu, 240 milionów na Marokko, 420 milionów na przedłożenia wojskowe, a 500 milionów na flotę. Pozatem zaapelują do jej skarbcza najrozmaitsze Towarzystwa kolejowe, kolonie, wogóle stali jej klienci kredytowi, tak, że sumę potrzeb własnych zaokrąglić będzie trzeba do dwóch miliardów.

Zatem ten olbrzymi popyt za pieniądzem we Francji, na który składać się będą potrzeby państw bałkańskich—wynoszące biorąc najoptymistyczniej, 2 miliardy, które mogą być wypłacone dopiero z końcem roku.

Poza 1 i pół miliardową pożyczką państw bałkańskich staje stała pupilka kredytowa Francji, Rosya, ze swoim wielkim planem kolejowym sięgającym miliarda. Od tej pożyczki Francja odstąpić nie może, bo oprócz interesu finansowego przemawia tu poważny wzgląd polityczny trójporozumienia.

Kosztom olbrzymich potrzeb państw spadnie do minimum międzypaństwowy kredyt przemysłowy, obce walory przemysłowe spoczywać będą spokojnie i nie zbudzi ich szybko spekulacja, która święciła do niedawna tryumfy na targach pieniężnych; potrzeby przemysłu ustąpić będą musiały przed potrzebami państw.

W Niemczech nagonka za pieniądzem objawia się w poważnych formach, nagle wzrosły przemysł oparty na kredycie i sztucznie podtrzymywany przed runami budzi niepokojące objawy. Nieprędko zatem przyjdzie do równowagi finansowej w Europie. Kraj nasz jako jej zaścianek ekonomiczny przeczekać musi cierpliwie, dokąd nie zaspokoją się potrzeby większych rynków pieniężnych dokąd nie nasyci się wielki przemysł i handel zachodu dokąd wielkie banki nie wytworzą rezerw, któreimi zasila swe filie u nas pracujące, dla rozpoczęcia na nowo spekulacyjnych i rentownych interesów.

Pamiętajmy zatem, by oszczędności nasze dostawały się tylko do swoich instytucji, które w chwilach przesilenia w miarę możliwości spełniały swe obywatelskie obowiązki. Chcąc ko-

rzystać z kredytu, musimy wytworzyć własne rezerwy pieniężne i w tym celu powinniśmy rozpocząć silną propagandę wśród klas posiadających i drobnych kapitalistów, dotrzeć do ludu i służby, by każdy grosz niósł do swoich kas i banków, aby nie zasilaty obcych banków, które, jak obecne przesilenie wykazało pozostawily nas własnej inicjatywie, a tem samem spowodowały ruiny i katastrofy. Pamiętajmy, że chcąc mieć własny silny przemysł i handel, musimy wytworzyć i zcentralizować kapitał w swoich instytucjach, bo tylko własne oszczędności, złożone we własnych instytucjach, stać się mogą prawdziwą rękomią dla zdobycia samodzielności ekonomicznej.

Duma i Rada Państwa.

Krażą pogłoski, iż prezes Rady Państwa, Akimow, oświadczył się wyraźnie przeciwko nominacji na członków Rady Państwa pozostających na urzędzie wice-ministrów. P. Akimow ma podobno wnieść do sfer wyższych odpowiedni memoryał, uzasadniający pogląd jego na tę kwestję. Zdaniem bowiem prezesa Rady Państwa, wice-ministrowie, jak i wogóle osoby pozostające na urzędzie, z racji stanowiska swego nie mogą być dostatecznie niezależne i bezstronne. W tym duchu p. Akimow wypowiadał się już nieraz prywatnie, obecnie ma wystąpić ze zdaniem swym w sposób urzędowy.

Inspektorowie oświaty.

W roku 1912, na podstawie nowego prawa, wyznaczono cały szereg inspektorów szkół ludowych.

Referent Dumy w sprawie preliminarza budżetowego ministerium oświaty, Kowalewski, zainteresował się kwestyą, z jakich ludzi rekrutują się ci inspektorowie.

Okazało się, iż na kontrolerów oświaty ludowej wyznaczono: eks-sekretarza konsystorza, urzędnika do szczególnych zleceń przy gubernatorze, referenta gubernii, nie posiadającego żadnej rangi służbowej, technika, byłego wychowawca seminarium duchownego, byłego obrońcę sądowego, nauczyciela gimnastyki, byłych wojskowych, urzędników akcyzy i t. p.

„Nad polskim morzem“.

Antoni Chołoniewski „Nad morzem polskim“, Warszawa 1912 r.

Broszura A. Chołoniewskiego, która ukazała się w końcu ubiegłego roku, przyczyni się skutecznie do rozproszenia wielu błędnych pojęć o naszym Pomorzu kaszubskim. W czterech rozdziałach książeczki, zatytułowanych: „Szczałki naszego brzegu“ (cz. I i II), „Ruch młodoka-

szubski", „Cmentarz drugiej Polski" i „Gdańsk" autor przedstawia nam krótki rys historyczny przeszłości Kaszub, stan obecny sprawy polskiej na Pomorzu, wysiłki odrodzeniowe, oparte na podstawie ekonomicznej lub też na podstawie chronienia pewnych oryginalności zwyczajów, sztuki domowej i narzecza ludu kaszubskiego, — dalej prowadzi nas daleko nad jezioro Łebę, ażeby pokazać ginące resztki kaszubów ewangelickich, oddartych od pnia całego narodu, — wreszcie pokazuje nam Gdańsk z innej strony niż ta, jaką demonstrowają przewodniki i monografie niemieckie.

Broszura Chołojewskiego stanowi gorzki wyrzut naszemu zaniedbaniu kresów pomorskich i płomienne wezwanie, byśmy im ginąć nie dali. Obiata treść jest podana w formie zwięzłej, a żywej i wymownej. Jeżeli dodamy, że przy bardzo schludnej szacie zewnętrznej, cena książki jest niezmiernie niska (30 kop.), to możemy chyba wyrazić przypuszczenie, że broszura „Nad morzem polskiem" znajdzie się w rękach każdego wyjeżdżającego nad Bałtyk, lub interesującego się sprawą kaszubską.

GŁÓWNO.

Dokoła Łodzi brak wygodnych lotnisk, bo jedne malaryczne, drugie zbytnio zadymione, trzecie, z powodu przepływu cuchnących ścieków rzeki Łódki — niemożliwe.

Uznając potrzebę letniska zupełnie odpowiadającego wymaganiom zdrowia, p. Bielecki nabył w Głównie znaczną ilość ziemi i lasu i tam stworzył zupełnie nowe letnisko, czyniące zadość wszystkim wymaganiom higieny.

Przedewszystkiem musimy zwrócić uwagę na trzy ważne rzeczy, które posiada letnisko w Głównie:

1) Letnisko ma podkład piaszczysty, przepuszczalny.

2) Posiada własny duży las iglasty.

3) Obok przepływa piękna, głęboka rzeka Mroga, biorąca swój początek w pobliżu Brzezin, a wpadająca pod Sobotami do Bzury.

P. Bielecki wyzyskał to znakomite położenie, aby dać wykwitne letnisko, położone między Łodzią a Łowiczem.

Część ziemi już rozparcelowano i sprzedano na wille, budynki gustowne, wśród których dominuje pałacyk p. Ramischa z Łodzi, wystawiony kosztem stu tysięcy rubli. Okolica więc zaczyna się ożywiać, a w tym roku bardziej jeszcze się ożywi, gdyż stanie piękny pensjonat z 30 numerami, połączony z salą taneczną, teatrem, restauracją i niezbędnymi wygodami higienicznymi, jak ciepłymi i zimnymi kąpielami, prysznicami i t. p.

Wszystkie budynki p. Bielecki wystawił z drzewa, aby uchronić mieszkania od wilgoci.

Dodajmy do tego wykwitne urządzenie pokojowe, place do zabaw, igrzyska, kregielnię, gimnastykę i t. p., dojdziemy do przekonania, że biorąc w pensjonacie po 2 rb. 20 kop. za całodzienne utrzymanie, nie wyszrubowujemy ceny.

W Głównie można się będzie urządzić i taniej, wynajmując pokoje w willach i domkach.

Główno, oddalone od Łodzi 50 minut jazdy koleją, od Zgierza 30 minut, stanie się niezadługo siedliskiem inteligencji tych dwóch miast, potrzebujących wygodnie urządzonych letnisk.

W sprawie kanalizacji i wodociągów.

W uzupełnieniu podanej przez nas w ostatnim numerze wiadomości o budowie kanalizacji i wodociągów w Łodzi, nadmieniamy, że sprawa ta przedstawia się w sposób następujący:

Wiedząc, że magistrat łódzki, dążący do sfinansowania projektu, gotów jest skorzystać z usług kapitalistów zagranicznych, tutejszy radca handlowy, p. Bernhard, którego łączą stosunki z firmami francuskimi, udał się przed kilku miesiącami do Paryża, w celu dowiedzenia się, czyby kapitaliści tamtejsi nie podjęli się dokonania projektowanych robót.

Zabiegi p. Bernharda uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, udało mu się bowiem utworzyć konsorcjum, złożone z pięciu znanych w całym świecie firm, które dokonały już szeregu różnorodnych robót w zakresie kanalizacji i wodociągów.

Do konsorcjum tego weszły następujące firmy: „La Societé Lyonnaise des eaux et de l'éclairage" (wodociągi), „Gds travaux de Marseille" (przedsiębiorstwo budowy kanałów), „Etablissements Daydé" (konstrukcje żelazne), „Fougerolles et C-ie" (roboty betonowe) i „Geros et Loucheur" (maszynerya). Zarządy centralne i zakłady wszystkich wymienionych firm znajdują się w Paryżu.

Zdecydowawszy się w zasadzie na podjęcie projektowanych robót, konsorcjum delegowało do Łodzi dwóch inżynierów, p. Sieglera — dyrektora i p. Lainé'a — naczelnego inżyniera pierwszej z wymienionych firm.

Panowie ci bawili w Łodzi przez 8 dni, badając grunta i tereny, na których zaprowadzone być mają urządzenia kanalizacyjno-wodociągowe, objęte trzema wariantami, przyczem porozumieli się z wybitniejszymi przemysłowcami miejscowymi, jak Scheiblerem, Poznańskim, Z. Richterem, Eisertem, Allartem, przedstawicielami Elektrowni i Gazowni łódzkiej, oraz zapoznali się ze szczegółowymi planami, opracowanymi przez inżyniera W. H. Lindleya. Projekt Lindleya delegaci francuscy uznali za bardzo dobry, ale za zbyt kosztowny. Obliczony jest bowiem na 80 milionów franków.

Pp. Siegler i Lainé opuścili w sobotę nasze miasto, udając się z powrotem do Paryża, aby przedstawić konsorcjum wyniki swej misji.

Na podstawie zebranych przez delegatów danych, konsorcjum opracuje warunki, które równocześnie z ofertą złoży wkrótce magistratowi łódzkiemu.

Nadmienić należy, że do nowych akcyj będą mieli prawo zapisywać się jaknajliczniej obywatele tutejsi, oraz, że konsorcjum na wypadek otrzymania robót zorganizuje personel tylko z sił krajowych i korzystać będzie jedynie z materiałów krajowych.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Więcymira. Jutro Rusława.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz. Tamże Wystawa sztuchów.

KRONIKA.

— ? —

(a) Naprawa bruków miejskich. Na podstawie zatwierdzonego projektu przez rząd gubernialny piotrkowski, przystąpiono w ubiegłą sobotę do naprawy bruków na ulicach następujących:

Brzezińskiej, Wólczańskiej, Przędzalnianej — na granicach miasta, Przejazd od Juliusza, Ciemnej od Wólczańskiej, Pustej od Mikołajewskiej, Wołowej przy rzeźni, Towarowej przy kolei kaliskiej, Benedykta od Spacerowej, Wschodniej przy Cegielińskiej, Nowym Rynku, Trębackiej przy wsi Doły i Dzielnej przy Targowym Rynku.

Roboty prowadzi przedsiębiorca Ritenberg.

(a) Zawieszenie wypłat. Według „Kommer-santa" w Iwanowo Wozniesieńsku zawiesiło wypłaty Towarzystwo manufakturowe Fokina.

Pasywa wynoszą rb. 3,500,000.

Firma „Fokina" egzystując kilkadziesiąt lat, cieszyła się zaufaniem i należała do solidnych. Prowadziła ona handel głównie z kupcami moskiewskimi. Obecnie prowadzą się układy z wierzycielami, którzy żądają zaprowadzenia administracji.

(x) Zapowiedź strajku. Robotnicy tkalni braci Zajbert przy ulicy Suwalskiej zażądali w dniu 24 b. m. podwyższenia płacy zarobkowej a mianowicie: z szerokich warsztatów o 2 kop. od arsyna, z wązkich zaś o 1 kop.

Ponieważ zarząd fabryki odmówił temu żądaniu, robotnicy wymówili pracę i za 14 dni opuszczają fabrykę.

Tkalnica zatrudnia około 300 robotników.

(a) Z fabryk. W fabryce Wajnbergera (Piotrkowska nr. 9) stu tkaczy zażądało podwyższenia płacy zarobkowej. Wobec odmowy ze strony administracji wszyscy zastrajkowali.

(a) Z pobytu ministra komunikacji. Po przybyciu ministra Ruchłowa na dworzec st. Łódź kolei fabryczno-łódzkiej, oczekiwała nań między innymi w sali klasy 1-ej deputacja, złożona z prezesa komitetu giełdowego p. Alfreda Grohmana, dr. Józefa Konica, p. Janasza z Ozorkowa i p. Władysława Bettichera z Leśmierza, która złożyła na ręce p. Ruchłowa memoriał w sprawie projektowanej kolei żelaznej z Łodzi przez Aleksandrów-Ozorków do Łęczycy.

P. minister przyrzekł petentom, iż poprze tę sprawę.

(x) Pościel dla rezerwistów. Ministerium spraw wewnętrznych zawiadomiło gubernatorów, że większa część rezerwistów odbywających ćwiczenia wojskowe stawia się bez własnej pościeli, przypuszczając, że otrzymają rządową pościel.

Ponieważ przepisy nie przewidują zaopatrywania rezerwistów w pościel rządową, ministerium więc z uwagi, że ćwiczenia te odbywają się w chłodnej porze roku, poleca, aby przy wydawaniu rezerwistom rozkazu stawienia się na ćwiczenia, uprzedzać ich, by zabierali ze sobą własną pościel.

(a) Z Tow. wzajemnego kredytu. Wczoraj w południe, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 43, odbyły się narady przedstawicieli Towarzystw wzajemnego kredytu Łodzi i okolic, w celu rozpoznania spraw, objętych porządkiem dziennym zapowiedzianego w dniu 7 czerwca r. b. w Petersburgu ogólnego zebrania centralnego banku Tow. wzajemnego kredytu.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele towarzystw z Sosnowca, Kalisza, Częstochowy, Siedlec, Brzezin, Zgierza i Bałut. Przewodniczył dr. Józef Sachs. Większością głosów na delegata na zebranie wybrano p. Pawła Hertza. Równocześnie postanowiono rozwinąć agitację w tym kierunku, aby do rady zarządzającej wszedł jako członek przynajmniej jeden przedstawiciel towarzystwa z Królestwa Polskiego.

(a) Ze związku fabrykantów i kupców. Świeżo zorganizowany związek fabrykantów i kupców wynajął lokal przy ul. Wólczańskiej nr. 23, gdzie odbywać się będą zebrania giełdowe w celu porozumienia się co do transakcji towarowych, unormowania cen na towary i t. d. Zaprowadzony ma być także sąd polubowny dla rozstrzygnięcia kwestyj spornych i zatargów pomiędzy członkami.

(a) Z „Koła panien". Zapisy dziewcząt do szwalni przy „Kole panien" (Spacerowa nr. 34) trwać będą przez cały czerwiec, mianowicie we wtorki i piątki, od godz. 12-ej do 1-ej i od 5-ej do 6-ej po poł. Przez czas wakacji w lipcu i sierpniu zakład będzie zamknięty.

(x) Zebranie Tow. teatralnego. Przypominamy, że dzisiaj o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu własnym Tow. przy ulicy Cegielińskiej nr. 63, ogólne roczne zebranie członków Tow. teatralnego.

Zebranie, jako zwołane w II terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

(h) Z Resursy rzemieślniczej. Wczoraj w Resursie rzemieślniczej odbyło się uroczyste otwarcie sekcji kolarzy. Uroczystość rozpoczęła się wyjazdem 41 członków do Łagiewnik.

W Łagiewnikach na intencję nowo zorganizowanego koła cyklistów, odprawione zostało nabożeństwo, podczas którego chór Resursy odśpiewał Mszę Gounoda.

Po nabożeństwie powrócono do Łodzi, gdzie w lokalu Resursy odbyło się wspólne śniadanie połączone z przyjęciem delegatów pokrewnych stowarzyszeń. W czasie uczyty dokonano licznych zdjęć fotograficznych.

W końcu odbyła się zabawa taneczna, która przeciągała się do późnej nocy.

(a) Stowarzyszenie snowaczy. Wczoraj wieczorem, w lokalu przy ulicy Wólczańskiej nr. 23 odbyło się zebranie założycieli stowarzyszenia wzajemnej pomocy snowaczy.

Odczytano ustawę, według której stowarzyszenie ma na celu dostarczanie członkom pomocy lekarskiej, wydawanie pożyczek, dostarczanie tanich mieszkań oraz rozwój fizyczny i moralny członków.

Do stowarzyszenia należeć mogą polacy, Niemcy i Żydzi. Wybrano komisję, złożoną z 5 członków, która zajmie się sprawą zatwierdzenia ustawy.

(x) Z „Kochanówki“. Wobec nadmiernego przepełnienia oddziału kobiecego szpitala dla umysłowo i nerwowo-chorych w „Kochanówce“, zarząd szpitala zawiadamia, że dla uniknięcia przykrych następstw przepełnienia, zmuszony jest zawiesić przyjmowanie kobiet chorych na czas nieograniczony.

(h) Ćwiczenia straży. Wczoraj o godz. 8-ej rano odbyły się na terytorium fabryki Scheiblera ćwiczenia pojedyncze i ogólne wszystkich oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej, które ponownie wykazały tradycyjną sprawność straży naszej, stawiając ją na równi z zagranicznymi.

Po ukończeniu ćwiczeń nastąpiło rozdanie żetonów tym strażakom, którzy gorliwie i niejednokrotnie z narażeniem własnego życia pełnią swoją ciężką służbę, służąc w straży 10, 15 i 20 lat.

(z) 10,000 aresztowań. W miesiącu naszym oraz na przedmieściach łódzkich w przeciągu pierwszych 4 miesięcy b. r. policja aresztowała przeszło 10,000 osób, w tem 18 bandytów, 8 morderców i 3 włamywaczy kas ogniowych.

Resztę aresztowanych tworzą nożowcy, paserzy, sutenerzy, włóczęgi, złodzieje, oszuści karciani i t. p.

Cyfry powyższe wymownie ilustrują stosunki w naszym mieście.

(x) Firma łódzka W. Stolarów, wyrabiająca wyroby bawełniane, obchodzi 25 rocznicę swego istnienia.

(a) W sprawie kas chorych. W tych dniach zwiedzał biura inspektorów fabrycznych i badał sprawę organizowanych przy fabrykach łódzkich kas chorych, starszy inspektor fabryczny rządu gubernialnego piotrkowskiego, inżynier Stern.

(a) Transportowanie aresztantów. Onegdaj z aresztu transportowego przy ul. Targowej wysłano do Piotrkowa 34 więźniów, skazanych za różne przestępstwa, oraz 45 do Kalisza i Sieradza, dla odcięcia kary.

(z) Napady bandyckie w pow. łódzkim. W r. 1912 w obrębie pow. łódzkiego dokonano 40 napadów bandyckich (prócz terytorium m. Łodzi). Wiele bandytów wykryto. W roku 1911 było napadów bandyckich o 26 mniej.

(a) Z więzień łódzkich. W obecnej chwili w areszcie policyjnym przy ul. Targowej nr. 14, pozostaje 158 osób, w tem 37 kobiet i 121 mężczyzn.

(d) Kary w policji. Gubernator piotrkowski skazał młodszego stójkowego I cyrkułu policyjnego Michała Primaka za pobicie Lejbusia Kozuska, na 10 dni aresztu.

(x) Zabawa ogrodowa. W dniu 1 czerwca b. r. Stowarzyszenie godziwych rozrywek urządziło w sympatycznym ogrodzie przy ul. Widzewskiej nr. 187 zabawę ogrodową połączoną z niespodziankami. Zabawy Stow. cieszą się zawsze uznaniem i powodzeniem, to też organizatorzy tym razem dokładają starań, by uczestnikom dać możliwość spędzenia kilku chwil wesoło i przyjemnie.

Początek o godz. 2 po południu. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

(x) Z „Luny“. Na dzisiejsze przedstawienie „Luna“ między innymi wystawia wspaniałe dramaty w 3-ch częściach w wykonaniu artystów królewskiego teatru w Kopenhadze pod tytułem „Głos sumienia“, który niezmiernie zainteresował zagranicę.

(d) Niebezpieczna jazda. Samochody, kursujące po mieście w liczbie coraz większej, nie zawsze stosują się do przepisów o porządku i bezpieczeństwie publicznym.

Na ulicach nawet ruchliwych jeżdżą z szybkością niedozwoloną, nie zwalniając biegu na skrętach, wydają przeraźliwie głośne sygnały, jak we dnie tak i w nocy, nie zważając na to, iż ludność pogrążona jest we śnie i t. p.

Organy bezpieczeństwa publicznego powinny na to zwrócić uwagę.

(a) Zabójstwo w celu rabunku. W ubiegłą sobotę po południu, czeladnik piekarski 19-letni

Josek Gołąb w towarzystwie swej przyjaciółki Estery Gliksmann udał się do lasu konstantynowskiego.

Gdy o godz. 9 wiecz. powracali do domu, na Gołębia napadł jakiś bandyta i zażądał wydania pieniędzy. Gdy G. tłumaczył się, że gotówki nie ma, napastnik wyrwał mu zegarek i powalił na ziemię, rewidując równocześnie kieszenie.

Gliksmannówna tymczasem pobiegła na stację kolei kaliskiej i doniosła o napadzie żandarmeryi kolejowej, która znów zawiadomiła o tem telefonem 4 wydział policyjny.

Na miejsce przybył oddział policji z komisarzem na czele. Po długich poszukiwaniach znaleziono nad ranem zwłoki Gołębia w lesie około t. zw. „złotego wesela“. Jak stwierdzono, śmierć nastąpiła skutkiem rany, zadanej nożem w szyję i głowę około ucha.

Na ślad mordercy nie natrafiono. Ile bandyta zabrał gotówki niewiadomo.

(d) Pomysłowa kontrabanda. W tych dniach przy wysiadaniu z pociągu, na stacji Łódź Fabryczna, żandarm stacyjny aresztował Franciszka i Józefę małżonków Popena i Bronisława Popenę, od których odebrano 5 paczek kontrabandy, zawierających towary jedwabne.

Jak zeznają aresztowani, pochodzą oni z Częstochowy, gdzie pracują w fabryce i na święta przyjechali do Łodzi do znajomych. W drodze pomiędzy Koluškami i Łodzią jakiś już niemłody Żyd prosił ich, żeby potrzymali te paczki, ponieważ sam był obciążony bagażami. Prośbę tę powtórzył jeszcze kiedy pociąg przybył już do Łodzi.

Popendowie zgodzili się chętnie na to i wzięli te paczki, żeby je wynieść z wagonu, lecz w tej chwili żandarm ich aresztował, co widząc właściciel tego bagażu zbiegł.

W ten więc sposób ludzie może wcale niewinni, ale nie umiejący dowieść swej niewinności, będą odpowiedzialni za kontrabandę.

(d) „Uczciwy“ złodziej. Mniej więcej przed miesiącem z mieszkania Anny Stern przy ulicy Piotrkowskiej nr. 269 nieznanymi złodziejami skradli garderobę wartości 350 rb., wśród niej palto, w którym znajdowały się rozmaite dokumenty.

Poszkodowani, pragnąc otrzymać z powrotem dokumenty, umieścili w „Rozwoju“ ogłoszenie, wzywające „pana złodzieja“, aby zechciał zwrócić dokumenty, zatrzymując wartościowe rzeczy.

W kilka dni nadeszły pocztą skradzione dokumenty oraz list następującej treści:

„Szanowny Panie, rzeczy pana, ubranie i palto to ja zabrałem dnia 16 kwietnia o godzinie 11 wieczorem, gdyż mi bardzo były potrzebne i zabrać je musiałem, gdyż jestem bez wyjścia, papiery, o które szanowny pan prosił zwracam, a jak się dorobię, to panu straty zwrócę i panu się przedstawię.

Pozostaję z poważaniem „złodziej“.

(d) Śmiała kradzież. W sobotę około godziny 4 po poł. do mieszkania Szmula Wolmana przy ul. Konstantynowskiej nr. 19 włamali się podczas nieobecności domowników jacyś złodzieje, którzy nie zadowolili się garderobą, dokonali formalnego pogromu w mieszkaniu. Porozbijali łomami biurka, szuflady szafy i t. p. poszukując prawdopodobnie kosztowności, lecz nic nie znaleźli. Zabrali więc tylko garderobę wartości około 300 rb. i zbiegli.

W tym czasie ulicą Zachodnią przechodził jeden z agentów wydziału śledczego, który spostrzegł jakiegoś młodego Żyda, niosącego tłumok z rzeczami. Ponieważ w sobotę Żydzi nie pracują i nie noszą żadnych ciężarów, agent powziął podejrzenie, że może to być złodziej, wobec czego przytrzymał go.

Odprowadzony do cyrkułu nieznajomy okazał się znanym 18-letnim złodziejem Gabriełem Szwarzem. W tłumoku, odebranym od niego, znaleziono część rzeczy skradzionych u Wolmana.

Szwarcza osadzono w areszcie. W celu ujęcia reszty współników wdrożono energiczne dochodzenie.

(a) Ogłędziny komiary. Miejska komisja techniczno-sanitarna dokonała onegdaj ogłędzin następujących nieruchomości: W. Freudenberg, przy ul. Piotrkowskiej nr. 67, gdzie właściciel zaprojektował nadbudowę 5-go piętra na gmachu fabrycznym. Komisja orzekła, iż dla urzeczywistnienia projektu należy koniecznie wzmocnić wszystkie mury; przy ul. Rozwa-

dowskiej nr. 13, gdzie Majer Jabłoński urządził pończozarnię; ponieważ właściciel nie wypełnił warunków, poleconych przez komisję, postanowiono fabrykę zamknąć; przy ul. Zielonej nr. 20, gdzie spółka Mertin i Zeimerek wybudowali 2-piętrowy gmach na tkalnię mechaniczną. Wobec niespełnienia zaleconych przez komisję warunków, fabryki nie przyjęto.

(h) Spadki. Wydział hipoteczny przy sądzie pokoju XIII rewiru m. Łodzi ogłasza o następujących walcujących spadkach po zmarłych, których imiona i nazwiska są: Ita Hudess czyli Gudek Cukier, Leopold Werder, Franciszek Władysław Lasota, Marya Werzycka.

(h) Statystyka szpitalna. Do soboty 19 b. m. w szpitalach łódzkich znajdowało się chorych: w szpitalu Czerwonego Krzyża 105 osób, w tej liczbie 57 mężczyzn i 48 kobiet, w szpitalu Aleksandra 97 osób, w tej liczbie 59 mężczyzn i 33 kobiety, w szpitalu Scheiblerów 59 osób, w tej liczbie 19 mężczyzn i 20 kobiet, w szpitalu Poznańskich 113 osób, w tej liczbie 56 mężczyzn i 57 kobiet, w szpitalu Silbersteina 29 osób, w tej liczbie 14 mężczyzn i 15 kobiet, w szpitalu Stowarzyszenia lekarzy 50 osób, w tej liczbie 20 mężczyzn i 10 kobiet i w szpitalu dla dzieci Anny-Maryli 84 dzieci, w tej liczbie 41 chłopców i 45 dziewczyn.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał Antoniego Kolanka za rozprawę nożową na 3 miesiące aresztu; Maryannę Stenhaus, za awanturowanie się na ulicy w stanie pijanym i rozmysłne rozpychanie publiczności na 3 miesiące aresztu.

(d) Za nieporządki w składach aptecznych: Wołka Witońskiego, przy zbiegu ulic Wschodniej i Południowej i Gustawa Haima, przy ul. Targowej nr. 26, skazani zostali na zapłacenie 15 rb. grzywny każdy, na korzyść rady gubernialnej dobroczynności publicznej i za ekspertyzę znalezionych tam leków, na korzyść asesora Kazimierza Stróżeckiego — pierwszy na 50 rb. i drugi na 40 rb.

Znalezione w tych składach leki postanowiono oddać miejscowemu oddziałowi Tow. Czerwonego Krzyża. Kary te, z wyjątkiem konfiskaty leków i wynagrodzenia za ekspertyzę, na zasadzie manifestu, nie podlegają ściąganiu.

(d) Wyzysk potajemny. W ubiegłą sobotę policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniach Lejbusia Szajewicza, przy ul. Kelma nr. 21, Maryanny Pietrzakowskiej przy ul. Kelma nr. 27, Antoniego Biernackiego, przy ul. Marysińskiej nr. 45 i Hersza Grynsztajna, przy ul. Marysińskiej nr. 33, gdzie znaleziono w większych ilościach wódkę i piwo. Osoby te zostaną pociągnięte do odpowiedzialności za potajemny wyzysk.

(a) Strajk w Pabianicach. Trwający od kilku tygodni strajk tkaczy w Pabianicach ogarnął 16 fabryk w których pracuje 2000 robotników przy 1300 warsztatach. Strajkujący stawiają następujące żądania: 1) podwyższenia płacy zarobkowej o 30 proc.; 2) nieodliczania płacy za czas jaki traci się na wyczekiwanie materiału; 3) otwarcia wspólnej kasy chorych dla tkaczy zarobnych; 4) wreszcie aby czas roboczy w fabrykach nie był dłuższy nad 10 g. a w soboty nad 9 godzin dziennie.

(a) Z drugiej kasy pożycz.-oszczędnościowej w Zgierzu. W ubiegłym tygodniu odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne członków tej kasy.

Postanowiono zorganizować przy towarzystwie kasę ubezpieczeniową, której zatwierdzona ustawa opiewa, iż członkowie dzielą się na cztery kategorie; należący do pierwszej opłacają wpisowego 1 rb. 25, a w razie wypadku składki 25 kop.; do drugiej — rb. 2 kop. 25 i składki 50 kop.; do trzeciej — 75 kop. i składki 75 kop., do czwartej 1 rubla i składki 1 rubla.

W razie wypadku powodującego niezdolność do pracy, członek otrzymuje premię, wynoszącą sumę wpłaconych składek.

Dla ułatwienia członkom korzystania z taniego kredytu, postanowiono zakupywać surowy materiał, maszyny, nadto różne artykuły spożywcze.

(z) Z Piotrkowa. W ubiegły czwartek odbyło się w Piotrkowie dzień kwiatka na rzecz chrześcijańskiego Tow. dobroczynności. Czysty dochód, uzyskany ze sprzedaży, wynosi około 1000 rubli.

(a) Aresztowanie. Straż ziemską aresztowała w Radogoszczu notowanego dawno w policji siedzącego człowieka, który wspólnie z innymi dokonał szeregu napadów na jadących ze Zgierza do Ozorkowa. Jest on oskarżony również, jako należący do bandy koczowniczych.

(a) Elektryczne oświetlenie na wsi. Grono właścicieli letnisk, położonych w Chelmach pod Zgierzem, zamierza zaprowadzić w swoich domach oświetlenie elektryczne. Dotychczas nie zdecydowano jeszcze, skąd sprowadzać prąd, czy z elektrowni zgierskiej, czy też z kablu, przeprowadzonego do Julianowa, a stanowiącego własność Tow. kolei elektrycznych dojazdowych, o ile to ostatnie zgodzi się na pożyczkę.

Wiadomości kościelne.

Boże Ciało.

Wśród pięknej pogody o godzinie pół do 12 przed południem procesya z kościoła św. Stanisława Kostki przeszła ulicami Piotrkowską, Czerwoną, Wólczańską i Placową.

Ołtarze na tych ulicach, były udekorowane bardzo efektownie, szczególnie na ulicy Wólczańskiej.

Procesję prowadził i sumę celebrował ks. kanonik Karol Szmidel, ewangelie odśpiewali księży: Wyrzykowski, wikaryusz kościoła św. Krzyża, Mierzejewski, proboszcz parafii Chojny, Malatyński, rektor na Zarzewie i Wacław Wyrzykowski proboszcz parafii św. Anny.

— Po sumie wyszła procesya z kościoła św. Józefa. Procesya przeszła ulicami Ogrodową, Nowomiejską, Konstantynowską i Ogrodową.

Celebrował ks. Albrecht. Ewangelie odśpiewali księży: Merklein, Wyrębowski, Kuczyński i Kulesza, ceremoniarzem był ks. Przeździecki.

Ołtarze były ładnie udekorowane, pobożnych na obu procesjach było bardzo dużo.

O godzinie 7 wieczorem z kościoła św. Kazimierza na Widzewie powiodł procesję ks. dziekan Gniazdowski. Ewangelie odśpiewali księży: Mierzejewski, prałat Wyrzykowski, prałat Tymieniecki i kanonik Szmidel. Ceremoniarzem był ks. Albrecht.

(h)

S Z T U K A.

(g) **Wieczór M. Kisielnickiego.** Sobotni wieczór w teatrze Polskim wypełniły występy p. M. Kisielnickiego, jednego z najlepszych recytatorów obecnej doby.

Znany już z dawniejszych swoich występów publiczności naszej p. Kisielnicki wypowiedział „Śmierć księcia Józefa Poniatowskiego”, Nauki starego sierżanta” i „Dzwonnika” z ogromną dozą uczucia i nader umiejętą modulacją głosu. Ponadto pan Kisielnicki wygłosił kilka rzeczy z repertuaru humorystycznego, budząc serdeczny śmiech i ogólną wesołość na sali.

Bardzo sympatyczne wrażenie zrobiła także deklamacja córki recytatora, młodzieńczej panny Janiny Kisielnickiej. Miły głos i umiejętne cieniowanie słowa rokuja młodą artystkę przy dalszej pracy ładną przyszłość.

Publiczności zebrało się niewiele, a szkoda, gdyż wieczór był bardzo udatny i bardzo miłe uczynił wrażenie.

(a) **Przedstawienie amatorskie.** Młode i niezwykle czynne stowarzyszenie drukarzy „Gutenberg” zorganizowało w ubiegłą sobotę w sali Domu Ludowego, siłami własnego kółka dramatycznego, przedstawienie amatorskie, na którym odegrano farsę Bissona p. t. „Bandyci”.

Amatorzy, mimo słabego jeszcze obeznania się ze sceną i widoczną tremą, wywiązali się z zadania na ogół zupełnie poprawnie, budząc nawet chwilami serdeczny śmiech i ogólną wesołość na sali.

Dobłą grą wyróżnili się p-ny Horwat i Bartoszewiczówna oraz p. Górecki, chociaż gra jego chwilami przechodziła w niemłą szarżę.

Młodym adeptom sztuki nie szczędzono oklasków, wywołując ich po każdej odstonie.

Po przedstawieniu odbyły się ochocze tany, które przeciągnęły się do późnej nocy.

Z muzyki.

Doroczny popis wychowalców pierwszej w mieście naszym szkoły muzycznej Heleny Kijeńskiej zgromadza zawsze do sali Koncertowej Vogla tłumy publiczności, nic więc dziwnego, że i w tym roku na wczorajszym koncercie nastrój panował poważny i sala była przepelniona. Program był obfity i urozmaicony. Popisywały się klasy profesorów Henryka Melcera i Stanisława Nirnstaina (fortepian), Józefiny Szlezygierówny (śpiew) i Alojzego Dworzaczka (chóry).

Program rozpoczęła klasa prof. Nirnstaina. Zdolny uczeń S. Białostocki sprawmem wyko-

naniem I części koncertu d moll Bacha zyskał ogólny poklask; p. Z. Wiślicka udatnie odtworzyła „Gavotte h. moll” Bach-St. Säens i „Impromptu cis moll” Sindinga; p. A. Szmitt w koncercie c moll Beethovena (I część), odegranym z wyrazem, frazowaniem i ze zrozumieniem wykazała niezaprzeczony talent, który przy systematycznej pracy niewątpliwie rozwine się odpowiednio, a na przyszłość młoda pupilka może stać się wybitną pianistką.

Z klasy prof. Melcera grała p. L. Szapiro wykazując w „Fantaisie Impromptu cis moll” Chopina, pięknie rozwiniętą technikę.

Uczenica p. H. Paszke, wykonała z powodzeniem „Impromptu As dur” Chopina i „Etude mignonne” Schütta. Utalentowana i znana nam już uczenica p. T. Monczki wykonała z towarzyszeniem drugiego fortepianu „Capriccio brillant h moll” Mendelsohna wykazując pięknie rozwiniętą technikę, wraz ze wszystkimi zaletami znamionującymi doskonałą wirtuozkę — pianistkę. P. M. Adamska w wykonaniu „Bolero” Chopina, wykazała doskonałą technikę temperament i zrozumienie.

Chór żeński pod kierunkiem znanego dyrektora Alojzego Dworzaczka wykonał zgodnie, dźwięcznie i karnie utwory Mendelsohna (Pieśń jesienna i Płynny) i Noskowskiego (Chór prążeńniczek), dając artystyczne zadowolenie.

W popisie wzięły udział również i uczenice p. Szlezygierówny z Warszawy. Na pierwszym plan wybiła się utalentowana śpiewaczka p. Opid-Koszuńska, która w wykonaniu arii z „Aidy” — Verdi’ego i „Kaliny” — Komorowskiego wykazała równy w całej skali, duży i piękny w brzmieniu głos sopranowy; w porównaniu z rokiem przeszłym dał się zauważyć postęp ogromny.

P. Klimontowicz posiada głos sopranowy liryczny, o ciepłym brzmieniu z wszystkimi zaletami szkoły swojej kierowniczkii; śpiewała utwory Catalaniego, Gomeza i Niewiadomskiego, zyskując szczerze oklaski wśród publiczności.

P. Wanda Łukomska przedstawiła się jako sopranistka o głosie niedużym, lecz dobrze wyrobionym, wyszkolonym i dźwięcznym; wykonała utwory Mozarta, Debussy’ego i Kratzera.

Niedzielny popis wykazał wszystkie zalety szkoły, dowodząc, że uczelnia ta przygotowuje na przyszłość dzielnych nauczycieli i artystów i że pracuje usilnie nad rozwojem młodych swoich pupilów. Wszystkim kierownikom, biorącym udział w koncercie wczorajszym, należą się słowa gorącego uznania, a w pierwszym rzędzie dzielnej kierowniczkii szkoły p. Kijeńskiej.

Młodych solistów-wykonawców niedzielnego popisu przyjmowano długo niemilkającymi oklaskami.

Solistkom-śpiewaczkom artystycznie towarzyszyli na fortepianie profesorowie szkoły pp. Dworzaczek i Mazurkiewicz.

Kierownicze szkoły, jako też i kierownikom klas, biorących udział w popisie, wdzięczni wychowawcy ofiarowali piękne kwiaty.

Dla ścisłości sprawozdawczej zaznaczyć należy, że firma „J. Grzegorzewski” dostarczyła na popis wspaniałe dwa fortepiany Seilera.

Hg.

Z WARSZAWY.

* Na posiedzeniu koła chemików.

Na posiedzeniu koła chemików w Warszawie p. Marian Holtorf miał odczyt „O zużycowaniu odpadków zwierzęcych.” Odpadki zwierzęce stanowią 54 do 67 proc. żywej wagi. Fabryki, przerabiającej te odpadki racjonalnie, wcale nie mamy w kraju. W Niemczech fabryki takie istnieją przy rzeźniach i stanowią jakby ich oddział specjalny. U nas istnieje tylko w Łodzi fabryka podobna, lecz posiadająca urządzenia dość pierwotne.

Z KROLESTWA.

Za działalność literacką. Na kategoryczne dwukrotne żądanie ministerium spraw wewnętrznych, redaktor „Kroniki dyecezyi sandomierskiej,” ks. Jan Gajkowski został zwolniony przez władzę dyecezyalną od obowiązków profesora seminarium sandomierskiego. Za winę zwolnio-

nemu poczytano jego działalność literacką, zdaniem ministerium wrogą rządowi i wszystkiemu, co rosyjskie.

Nowa kara. Na zasadzie stanu o ochronie wzmocnionej J. E. generał-gubernator warszawski za umieszczenie w numerze niedzielnym „Iskry” notatek p. t. „Kara prasowa” i „Ofiara” skazał redaktorkę sosnowieckiej „Iskry” panią Helenę Monsiorską na 300 rub. kary lub 2. miesięczne więzienia.

Samobójstwo i zgon nagły. W Józefowie pod Falenicą u niejakich Perczyńskich, służyła od lat 4-ch dziewczyna, imieniem Bolka. Ponieważ chlebodawcy źle się z nią obchodzili, a ostatnio pobili, rozpaczona Bolka rzuciła się pod koła pociągu, ponosząc śmierć na miejscu.

Perczyński dowiedziawszy się o czynie desperackim Bolki, skonał, rażony paraliżem serca.

Przylapanie ptaszka. Wydział śledczy w Lublinie aresztował Berka F., który proponował dwom młodym pannom, W. i P., każdej z osobna, zawarcie małżeństwa i wyjazd do Turcji, gdzie im obiecywał złote góry. Obie panny zgodziły się na tę propozycję, F. wyrobił już dla nich kwalifikacje na wyjazd zagranicę, lecz w sprawę wniósł się policja, aresztując go jako handlarza żywym towarem. F. już dwa lata temu wywiózł z Lublina dwie panny i sprzedał zagranicą do domów rozpusty.

Handel rybami. W „Dzienniku Kujawskim” pisze korespondent, podznaczony pseudonimem „Hodowla”.

Właściciele stawów sprzedają ryby przekupniom żydowskim (chrześcijan, niestety, brak) na warunkach dwojakiego rodzaju: 1) kupiec obowiązuje się wszystkie ryby zabrać w jesieni lub 2) kupiec zastrzega sobie prawo częściowego wybierania w terminie od początku grudnia do świąt Wielkiejnocy. W pierwszym wypadku kupcy płacą od 17 do 20 kop. za funt, w drugim od 22 kop. do 25 kop.

Weźmy pod uwagę pierwszy rodzaj sprzedaży; kupiec płaci hodowcy 20 kop., przewóz kosztuje 1 — 2 kop., strata na rybach przy przewozie 1 kop., opłata za miejsce na targu też 1 kop., czyli razem funt do chwili sprzedaży na targu kosztuje pośrednika 23 — 24 kop., sprzedaje zaś po 35 — 40 i wyżej, przeto zarabia 11 — 16 kop. na funcie.

W drugim wypadku funt kosztuje 28 — 29 kop., a więc drożej, ale za to w czasie postu płaci się na targu 45 — 50 kop., a więc zarobek znowu wynosi 16 — 21 kop. czyli 70 procent i więcej.

Biskupi do wyborców.

Lwów, 25/V.

Mimo usilnych, cichych starań konserwatyistów krakowskich i wrogięgo, z góry przesądzonego stanowiska, demokratów różnych odcieni i partyi ludowej, biskupi galicyjscy pozostali nieugiętymi, i nie zważając na to, że położenie ogólne może się skutkiem tego pogorszyć, wydali list pasterski w sprawie obecnych wyborów do Sejmu. List ten wydrukowany najpierw w organie podolaków „Gazecie narodowej”, a powtórzony następnie w streszczeniu przez dzienniki polskie i ukraińskie, odczytany został wczoraj z ambon we wszystkich kościołach rzymskokatolickich w Galicyi.

Na wstępie episkopat, zwróciwszy uwagę na to, że obecne wybory są dla kraju bardzo ważne, ponieważ przyszły Sejm ma się zająć przeprowadzeniem nowej reformy wyborczej, podkreśla, że pragnieniem jego jest, by w ustawodawstwie panowała i rządziła chrześcijańska zgoda i by w nowej ustawie wyborczej „panowało i rządziło prawo Chrystusowe, oparte o sprawiedliwość i miłość”.

Zwracając się do ludu wiejskiego, biskupi występują w liście przeciwko przewrotnym pismom i niesumiennym agitatorom, którzy mówiąc nieszczerze „rozmuchują w was żądę wielkości i żądę władzy poza wszelkie granice, jakie Bóg zakreślił człowiekowi i społeczeństwu”.

Omawiając stosunki w partyach demokratycznych, episkopat gani sojusze z stronnictwami radykalnymi, zawierane jedynie dla chwilo-

wych korzyści, oraz przestrzega przed wojną z żydami, w których widzi naszych bliźnich.

Występuje również przeciwko władzy, „o ileby ta sprzymierzyła się z radykalizmem dłałego, że ten dla niej przedstawia się i użycza jej pomocy“.

Uważając w końcu dojsię do skutku zgody pomiędzy narodem polskim i ruskim za najważniejszą i najbardziej piekącą sprawę kraju, wzywają biskupi wyborców do wybierania na posłów „dobrych katolików i prawych obywateli“.

Następują podpisy ks. arcybiskupów i biskupów: Bilczewskiego, Pelczara, Sapielhy, Teodorowicza i Wałęgi.

Podpisów biskupów - sufraganów na liście niema.

TELEGRAMY.

Zdrowie Papieża.

RZYM, 26 maja (wł.) Papież celebrował wczoraj po raz pierwszy od czasu wyzdrowienia Mszę św., co dowodzi zupełnego przyjsia do zdrowia.

Groźny zatarg

PETERSBURG, 26 maja (wł.) Wieści, nadchodzące z Sofii i Białogrodu, przedstawiają stan rzeczy jako bardzo poważny.

Ministerium spraw zagranicznych ma nadzieję przez swoje wpływy i rady zażegnać konflikt między Bułgarią i Serbią.

Bułgaria i Grecya.

SOFIA, 26 maja (wł.) Pomimo naprężenia sytuacji, jest nadzieja, że nastąpi porozumienie między Bułgarią i Grecyą. Nadzieja ta oparta na oświadczeniu prezesa gabinetu, Geszowa, wydrukowanem w półurzędowym „Mirze“, który oświadczył, że poda się do dymisji, skoro główna kwatery wojsk bułgarskich nie zastosuje się do wskazówek gabinetu sofijskiego. Świadczy to, że rząd pragnie załagodzenia zatargu z Grecyą, czemu na przeszkodzie stoi bułgarska partya wojenna.

200,000 manifestantów.

PARYŻ, 26 maja (wł.) W Gervais pod Paryżem odbyła się wielka manifestacya socjalistów przeciwko 3-letniej służbie wojskowej. Wzięło w niej udział przeszło 200,000 ludzi. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Straszna zemsta.

BUDAPESZT, 25 maja (wł.) W Macso kandydat na sędziego Todorosz, który przepadł przy wyborach, rozgoryczony, wynajął służącego Durabanca za 10 koron, aby zabił sędziego Jana Buzdugana.

Służący zakradł się w nocy do mieszkania Buzdugana i podłożył mu pod głowę patron dynamitowy, którego lont zapalił. Patron rozzerwał ciało Buzdugana.

Służący tego ostatniego, który się obudził, rozpoznał uciekającego mordercę. Uwięziono go wraz z Todoroszkim.

Katastrofa.

LONDYN, 26 maja (wł.) Z Filadelfii donoszą: W miejscowości Longbeach w Kalifornii, podczas święta narodowego zapadła się trybuna z publicznością. 30 osób poniosło śmierć na miejscu, 50 odniosło ciężkie obrażenia.

Pożar.

GANDAWA, 25 maja (wł.) Wczoraj po południu wybuchnął pożar na wystawie powszechnej.

Z ostatniej chwili.

Mili sprzymierzeńcy!

Londyn, 26 maja. (wł.) „Daily Telegraph“ donosi, że ostatnie walki pomiędzy bułgarami i grekami pod Nigrity przybrały bardzo wielkie rozmiary. Po stronie greków walczyło 80,000 żołnierzy, siły bułgarów były jeszcze większe. Bułgarzy zaatakowali umocnione pozycje greckie, które już od 6-tu miesięcy znajdowały się w ręku greków. Pozycje greckie pod Nigrity miały wielką doniosłość strategiczną, jako łącz-

cuch obrony Salonik. Po krwawej walce bułgarzy zmusili greków do ucieczki.

Dzienniki serbskie, omawiając te wydarzenia, twierdzą, że Bułgaria najpierw załatwi się z Grecyą, a potem weźmie się do Serbii.

Bułgaria i Turcya.

Frankfurt, 26 maja (wł.) „Frankf. Ztg.“ donosi z Konstantynopola, że Bułgaria zawrze niebawem pokój na własną rękę z Turcyą. Kroki przedwstępne zostały już ukończone.

Ustąpienie serbów.

Londyn, 26 maja. (wł.) Donoszą z Salonik, że wojska serbskie przeniesione zostaną z Monastyru do Iskibu.

Zdobycz Anglii.

Londyn, 26 maja (wł.) „Daily Express“ donosi z Konstantynopola, iż Turcya odstąpiła ostatecznie Anglii wyspę Cypr, która faktycznie już od roku 1878 jest w posiadaniu Anglii.

Za wyspę Anglii zagwarantowała Turcya utrzymanie posiadłości azyatyckich. Dotychczas wyspa ta znajdowała się nominalnie pod władzą Turcyi.

Mahometanie w służbie bułgarskiej.

Saloniki, 26 maja (wł.) Bułgarskie władze wojskowe powołały pod broń mahometan z miast i okolicy Seres, Dedeagacz, Kawalla i Adryanopola. Mahometanie wyrazili gotowość służenia Bułgarii pod warunkiem, że nie będą używani do walki z mahometanami.

Zbrojenia tureckie.

Berlin, 26 maja (wł.) Dzienniki dzisiejsze donoszą, że Turcya zamówiła w zakładach Kruppa armat za sumę 200,000,000 franków.

Rewizya w Paryżu.

Paryż, 26 maja. (wł.) Przeprowadzone śledztwo wykazało, że bunty żołnierzy inicjowali socjaliści i anarchiści paryscy. W 40-tu lokalach organizacyjnych, do których uczęszczają socjaliści i anarchiści, policya tutejsza dokona dziś najściślejszej rewizyi.

Zwrot w armii.

Nancy, 26 maja. (wł.) Rozpoczęły się tu patryotyczne manifestacye wojskowe, popierające 3-letnią służbę wojskową.

Podżegacz.

Paryż, 26 maja (wł.) Policya tutejsza areztowała 27-letniego Niemca Koppe, który podczas przemarszu oddziałów wojskowych wznosił okrzyki przeciw armii francuskiej.

Dzienniki paryskie twierdzą, że Kopp należy do grupy podejrzanych osobistości, które pobudzają francuskich socjalistów i anarchistów do propagandy antimilitaryzmu i do występowania przeciwko trzyletniej służbie wojskowej.

Demonstracye francuskie.

Paryż, 26 maja (wł.) Pomimo ostrych zarządzeń władzy wojskowej przeciwko demonstracyom żołnierzy, rozruchy trwają w dalszym ciągu. Dzienniki dzisiejsze donoszą o nowych demonstracyach przeciwko zatrzymaniu żołnierzy w Lille, Charleville, Montpellier i Narbonne.

Katastrofa na morzu.

Paryż, 26 maja (wł.) Z Tulonu donoszą, że podczas ćwiczeń zderzył się krążownik „Diderot“ z pancernikiem „Justice“. Obydwa statki odniosły znaczne uszkodzenia.

Manewry.

Paryż, 26 maja. (wł.) Ministerium wojny wyznaczyło na dzień 26, 27 i 28 maja wielkie manewry z udziałem rezerwistów. Manewry odbędą się w pobliżu granicy niemieckiej.

Zajścia na procesyi.

Paryż, 26 maja. (wł.) Z Burgos donoszą, że kanonik katedralny Dubois, pomimo zakazu władz urządzania jakichkolwiek pochodów ulicznych, usiłował urządzać procesyę z okazji świąt Bożego Ciała. Policya chciała przeszkodzić wyruszeniu procesyi, przyczem przyszło do zaciętej walki z tłumem, w której kilka osób odniosło rany. Dopiero gdy nadeszło wojsko i zajęło wobec tłumu groźną postawę, udało się rozpedzić zebranych. Ogółem jest rannych 15 osób.

Przeciwko zbrojeniom.

Londyn, 26 maja (wł.) Wczoraj odbyły się tutaj liczne zebrania i manifestacye antimilitarystyczne. Znany socjalista berliński, Liebknecht nadesłał telegram, który kończy się następującymi słowami: precz z militarystem. Niech żyje solidarność proletaryatu.

Nie miał co zrobić z pieniędzmi.

Berlin, 26 maja. (wł.) Dzisiejszy „Local Anzeiger“ donosi z Odessy, iż milioner rosyjski, Padeski, ofiarował cesarzowi Wilhelmowi z okazji 25-letniego jubileuszu jego panowania 500 tysięcy marek na cele dobroczynne.

Pożar na wystawie.

Bruksela, 26 maja. (wł.) O pożarze na wystawie wszechświatowej w Gandawie nadchodzą szczegóły następujące:

Wybuchnął o godz. 4-ej po południu w restauracyi wystawowej, wybudowanej z drzewa. Budynek restauracyjny spłonął doszczętnie w ciągu bardzo krótkiego czasu. Ogień przeniósł się na sąsiedni budynek, pawilon indyjski, zawierający prawdziwe skarby sztuki wschodniej. Ten pawilon również spłonął doszczętnie. Przedmioty zawarte w tym pawilonie były tak niezmiernie wartościowe, że nawet w przybliżeniu nie można obliczyć strat, w każdym jednak razie wynoszą one conajmniej kilkadziesiąt milionów franków.

Zagrożony był również poważnie pawilon angielski i tylko nadludzkiem wysiłkiem straży należy zawdzięczać, że nie uległ zagładzie. Akcyar ratunkowa była prowadzona znakomicie.

Z powodu niedzieli place i pawilony wystawowe były przepełnione, pomimo to obeszło się bez paniki.

Bojkot.

Mekeyk, 26 maja (wł.) W całym Meksyku przeprowadzany jest ścisły bojkot towarów, pochodzących z Ameryki Północnej.

Napad na inkasenta.

Dzisiaj o godzinie 11-ej i pół przed południem kilku uzbrojonych w brauningi bandytów napadło na ulicy Włodzimierskiej nr. 54 na inkasenta Bornsteina i pod groźbą śmierci zrabowali mu kilkaset rubli. Za bandytami którzy bezkarnie zbiegli, policya zarządziła pościg.

(g)

Sklep Galanteryi, ul. Przejazd 16.

(DAMSKA I MĘSKA)

Mam honor zawiadomić Sz. Panie i Klientki, że otrzymałam na sezon letni

Bluzki wiedeńskie

Etaminowe i batystowe.

Z poważaniem

Wł. Janiszewska,

Ulica Przejazd Nr. 16 (naprz. placu Cyklistów).

Wszystkim, którzy brali udział w smutnym dla nas obrządku odprowadzenia zwłok drogiej naszej córki

S. † P.

JECI GRZYMSKIEJ

na miejsce wiecznego spoczynku, a szczególnie ks. Kuczyńskiemu prefektowi szkół i Wyrykowskiemu, oraz pani Cholewickiej przełożonej szkoły, a także nauczycielkom, koleżankom i kolegom zmarłej składamy serdeczne „Bóg zapłać”

1840

Rodzice i braciшек.

S. † P.

Adolf Górnicki

TOW. SZTUKI LITOGRAFICZNEJ,

po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 55, zmarł w Pabianicach, w niedzielę d. 25-go b. m. Pogrzeb odbędzie się z mieszkania (ulica Warszawska, dom Raszkiego) we wtorek, d. 27 b. m., o godz. 6-ej wieczorem na cmentarz miejscowy, o czem zawiadamia kolegów i życzliwych

Stroskana Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę zwłokom.

S. † P.

Łucyi z Konopskich Siech,

a w szczególności Szanownym ks. ks. Kuleszy i Merklejnowi za wypowiedziane słowa pociechy, składają serdeczne „Bóg zapłać”

1888

Mąż, synowie, córki i wnuki.

Odkrycia i wynalazki.

Alchemia nowoczesna. Sredniowieczni tak zwani alchemicy usiłowali w swoich pracowniach wytworzyć złoto. Badania nad radem, odkrytym przez Piotra Curię i małżonkę jego, Maryę ze Skłodowickich, obudziły nadzieję, że przy pomocy radu będzie można otrzymywać wszystkie inne pierwiastki, w tej liczbie także i złoto.

Obecnie donosi „Wschód” o ciekawym odkryciu Nicholsona. Uczony ten drogą obliczeń doszedł do wniosku, że cztery ciała, które nazywał prapierwiastkami, są częściami składowymi wszystkich innych pierwiastków. Ciała te są: ko-

ron, wodór, nebul i protofluor. Nicholson obliczył ciężar gatunkowy każdego z tych ciał, z których tylko wodór jest praktycznie znany chemikom, a trzy inne wykryć można przez badanie promieni idących na ziemię od słońca, gwiazd i mgławic. Rzecz godna uwagi. Nicholson nie tylko wyliczył wszystkie linie widma, przypisywanego nebulowi, a było ich znanych 16, i wyliczenia jego zgodziły się z cyframi, podanymi dawniej, ale nadto wykrył, że nebul musi mieć jeszcze jedną linię, o takiej to a takiej długości fali. Jakoż pokazało się, że na dawniejszej fotografii linia ta istnieje, chociaż mało widoczna. Znaleziono ją także na fotografii świeżo zdjętej z mgławicy gwiazdozbioru Oryona.

Odkrycie Nicholsona jest zaliczane do największych tryumfów nauki nowoczesnej.

Bardzo od niego daleko do budowania pierwiastków z tych prapierwiastków; bardzo daleko nawet do otrzymania tych trzech prapierwiastków, które są rozróżniane tylko w ciałach, świecących na niebie.

Nauka stawia sobie tymczasem skromniejsze, lecz bliższe cele, mianowicie lepsze poznanie budowy ciał istniejących na ziemi.

Palenie bezpłomienne. Dwutygodnik „Chemik Polski” donosi o odkryciu, które może spowodować istną rewolucję w urządzaniu palenisk fabrycznych. Dwaj badacze, A. W. Bone i Rudolf Schnabel, niezależnie jeden od drugiego, przekonali się, że gdy gaz łatwopalny, pomieszany z powietrzem, przechodzi przez płytę porowatą z niepalnego materiału, to w pierwszej chwili zapala się z łatwością, niebawem wszakże niknie płomień, ale powierzchnia płyty rozżarza się do białości, dając 1400 do 2000 stopni ciepła, zależnie od gatunku gazu. Tym sposobem daje się zużyć niemal całkowita siła ogrzewająca gaz, gdy według dotychczasowych metod ogrzewania marnowało się dużo ciepła.

Ten sposób ogrzewania może być zastosowany do budowania palników, kucharek, a co najważniejsza, napełnianie materiałem porowatym zastosować można do budowy kotłów.

Zawiązały się już spółki angielskie i niemieckie dla eksploataowania tego wynalazku.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 26/V 1913 roku).

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	40.525	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	94.25	93.25	93.70	B-ku H. War.	—	—	422
5% Poż. z 1905	—	—	—	—	—	—	410
5% Poż. z 1906	—	—	—	Akc. Lipopy	—	—	188.25
Premj. I emis.	492	453	—	—	—	—	164
— II	254	244	—	—	—	—	145.50
Szlacheckie	324	314	—	—	—	—	280
4% Lis. Ziem.	83.90	87.90	88.45	—	—	—	—
4% Lis. Warsz.	91.85	90.85	90.85	—	—	—	—
4% Łódz. VII.	85.50	85.50	—	—	—	—	—
4% Łódz. VIII.	—	—	—	—	—	—	—
4% Łódz. V	—	—	—	—	—	—	—
5% L. Z. L. VII	—	—	—	—	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 0° st.	Temperatur w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatr (metrów maksymalnej)	Uwagi
25/V 1 popoł.	746.9	+16.5	49	Pa Z 3	Z dnia 25/V Temperatura max. +18.0°C, min. 9.4 Opadu 0.0 mm
25/V 6 wiecz.	747.1	14.4	61	Pa Z 2	
26/V 7 rano	749.3	9.9	87	Pa 1	

Z dobrych — najlepszą jest czekolada

Fuchs

Fabryka czekolady i kakao
Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa.

1547

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

„ŻYDOWSKIE DUSZE”

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego
ulica Andrzeja № 3.

Wyszły z druku.

są do nabycia w większych księgarniach i składach nut.

KOMPOZYCJE

Tadeusza Joteyki

1. „Pogrzeb Króla Kazimierza Wielkiego” melodeklamacja, z tow. fortepianu, do słów Stanisława Wyspiańskiego.
 2. Berceuse na skrzypce z tow. fortepianu.
 3. Pieśni: a) „Wiosna”, b) „Mów do mnie”, c) „Limba”, „Król w Thuli” (ballada), e) „Przed nocą”, f) „Moja Królowna”.
 4. Duety (na dwa głosy): „Noc, taka jasna” (barkarola), b) „Wstań pieśni”.
- Niebawem wyjdą z druku PRELUDE na fortepian

Świerzbę

pryszczę i męczące swędzenie najlepiej wyleczy **MYDŁO** z zapachem i **KREM** aptek. Lipińskiego cena razem rb. 1 kop. 25 Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych. Wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Adres: Warszawa — Mokotów Apteka Ed. Lipińskiego skrzynka pocztowa 461. 143

Zagubiono

1832

świadczenie zaliczeniowe za № 25930 na sumę 106 rb. 15 kop., z przesyłki Łódź-Fabr. Nieżyn za № 149238, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej w dn. 19/IV r. b., które należy uważać za bezwartościowe. **B. Goldberg.**

Do odstąpienia od 1-go lipca

lokal

po szkole początkowej, składający się z 4 pokojów i kuchni, parter i 1-e piętro, przy ul. Benedykta № 56. 1830

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i jelit i przeżnioty materii (cukrowa, podagry, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7½ po południu. 108

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56.
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Dr. med. G. ZAND-TENENBAUMOWA

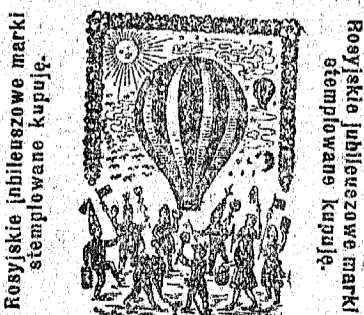
Piotrkowska 145, tel. 24-16.
Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i ureteroskopia).
Przyjmuje od 8-ej do 6-ej. 1714

Poleca

przyrządy i kostiumy gimnastyczne: poręcze, konie, kozły, dyski, oszczepy i t. p. **J. Koeltz,** 1782 **Seasnowa 3, m. 29.**

Dr. S. SZNITKIND

Średnia 2. 1117
Choroby skórne (włosa), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska weneryczna
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-e



Introligatornia i fabryka kotylinonów

Bruno Benndorf Łódź
ul. Lipowa 80.

Najnowsze i najpiękniejsze latarki, czapki papierowe, orderzy kotylinonowe, balony, chorągiewki i girlandy, wstążki, serwetki papierowe, wachlarze, consety, poczta, ognie sztuczne i t. d.
Ceny niskie! Duży wybór. 1728

Mieszkanie.

3 pokoje z kuchnią, klozet, elektryczność i gaz, rb. 250. Średnia № 56 (róg Targowej). 1818

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8—1-ej. **Krótko 5, telef. 26-50. 1887**

Letnie Mieszkania bardzo wygodne i zdrowe w dużym ogrodzie drzew owocowych i drzew owocowych i dzikich, rzeczka przechodzi przez ogród, połączenie telefoniczne w miasteczku Szadek, u St. Pęczak koleją, Zduńska-Wola, resorka do miejsc 20 kop. 1824

Letnie mieszkania

w Różycy, przystanek D. Z. F.-L. Zakowice, trzy minuty drogi od przystanku. Wiadomość w cukierni Z. Konrada w Łodzi, Nowy-Rynek 4. 1828

Przybłakał się pies

mieszaniec wyjął, biały z czarnym łbem, do odebrania po uiszczeniu kosztów. Piotrkowska № 225 u stróża. 1836

Młody człowiek

z ładnym charakterem pisma, korespondencje w 3 językach a m. w polskim, rosyjskim i niemieckim, obznajmiony z podwójną buchalterią i robotami kantorowymi, poszukuje posady pomocnika buchaltera i korespondenta. Oferty pod lit. „A. A.”, proszę składać w adm. „Rozwoju. 1820

Potrzebna zdolna krawcowa

do domu prywatnego. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „K. Z.”

Bezwarunkowo 5 lat

można nosić ubranie ze skóry angielskiej, łokieć od 40 kop. posiadamy gotowe spodnie. Piotrkowska № 128, m. 15. 1758

IV klasowa szkoła żeńska Melidy Szelke

Piotrkowska 145. II Piotrkowska 145.
Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9-ej do 2-ej. 1822

Syndyk tymczasowy

masy upadłości

OTTONA STATLENDERA

w myśl art. 502 i nast. K. H. wzywa wszystkich wierzycieli masy, aby w ciągu dni czterdziestu od daty niniejszego ogłoszenia stawił się osobiście lub przez pełnomocników do syndyka i zaprodukowali mu tytuły swych wierzytelności w celu sprawdzenia takowych. Sprawdzenie zaś samo odbywać się będzie w obecności sądziego komisarza w ciągu następných dni piętnastu.

Piotrków, 23 maja 1913 r.

Syndyk tymczasowy Władysław Piaszczyński

Adwokat przysięgły.

1834

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9^{1/2}, do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9^{1/2}, do 12-ej. Telef. 26-28. 507-r.

D. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 i pół. po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoco płciowe. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA. Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (retroskopia). Godziny przyjęcia: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 7 i pół wiecz. w niedziele od 10-ej do 2-ej po południu. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 2429

Ul. Południowa Nr 2, telef. 13-59a. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-9 w pnie od 5-8 po poł. Dla pań osobn. poczekalnia. 2429

Dr. B. REJT

Średnia 5. Średnia 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 806 i 914 (wśródtylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (retroskopia). Godziny przyjęcia: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 7 i pół wiecz. w niedziele od 10-ej do 2-ej po południu. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1281

Wrócićem

i przyjmuję w mej klinice dla kobiet 1525

Poznań, Rycerska 36 (naprzeciw król. biblioteki)

Dr. Falgowski

lekarz specjalista dla kobiet.

Mebłe używane i nowe najtaniej sprzedaje MAGAZYN MEBLI
Wład. Romiszowskiego, Łódź, Piotrkowska 117
(I-sze piętro).
Posiada w dużym wyborze całe urządzenia pokojów, a także pojedyncze meble tak nowe, jak używane, obrazy, zegary, lampy, kuchenne urządzenia stylowe, meble gięte patentowanej fabryki po fabrycznych cenach. Zamieniam stare na nowe i kupuję. 1206
W święta i niedziele magazyn otwarty od 1-5 po poł.

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIA! Kantor służby i bon Apolonii Fliszer, poleca duży wybór różnej służby na letniska z rekomendacją. 4414-3-2

Magieli do sprzedania ul. Mikołajewska nr. 20. 3885-10*-8

Masło śmietankowe solone w wyborowym gatunku, śmietana, szparagi najtaniej można dostać w mleczarni „Jankow” Widzewska 78. Dla interesów 10 kop. taniej na funcie. 4434-3-2

Nowemu kurs od czerwca. Kursy przygotowane na świadectwa nauczycielskie, aptekarskie, rangę Mikołajewska 22-9. 4255-10*-4

Obiady wydaje w domu prywatnym, smaczne bo na świeżym maśle ul. Widzewska 97 I-sze p. oficyna Bańkowska obok parku. 10-1

Osoba młoda poszukuje miejsca opiekowania się osobą chorą w miejscu lub na wyjazd. Oferty „Cicha” Rozwój. 4473-3*-2

Potrzebni agenci do zbierania adresów. Wiadomość Sobczyński ulica Pusta 11-10 od 7-ej wieczorem. 4358-3-5

Potrzebna zaraz ucziwa kobieta lub dziewczyna do służby. Wiadomość w Rozwoju Przejazd nr. 8. 4390-3*-2

Pokoje pojedyncze do wynajęcia Długa 105. 4365-10-3

Pokój ładny, frontowy, tania do wynajęcia zaraz ul. Skłodowa 21-14. 4275-4sw-2

Potrzebny do Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego buchalter. Oferty składać w adm. Rozwoju pod „Buchalter” 3-3

Pokój do wynajęcia dla inteligentnej osoby od czerwca. Nawrot 50. 4476-1

Przybłąkał się pies ciemno brązowy Nowo-Pocztowa nr. 6 w Radogoszczu. 4475-3-1

Potrzebny uczeń do składni aptecznego J. Bocieńskiego Zgierska nr. 15 w Łodzi. 4474-3-1

Poszukuję na I i II hipoteki od 10,000 do 20,000 rubli bez pośrednictwa. Oferty proszę składać pod „W. W.” w adm. „Rozwoju”. 4470-2s-1

Potrzebna kobieta w średnim wieku do wszystkiego zgłaszać się do gospodarza Tuszyńska nr. 5 Nowe-Chojny. 4465-1

Przy Piotrkowskiej ulicy pokój duży frontowy słoneczny o 2 oknach jest do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość tel 14-15, albo Piotrkowska 103 m. 33. 1547-3-2

Potrzebne uczennice i dziewczynki na posyłki do krawcowej ul. Przejazd nr. 48 m. 10 1551-2-2

Potrzebne zdolne staniczarki i spódniczarzki Pracownia „Maryni” Piotrkowska 27.

Potrzebna zdolna panna do szycia, ul. Widzewska nr. 50 m. 21. 4500-1

Przybłąkał się pies żółty uszy i ogon obcięty odebrać można za zwrotem kosztów Piotrkowska 242. 4505-3-1

Potrzebna 2-ch panów do wspólnego mieszkania Przejazd 14 lewa oficyna. 4503-1

Potrzebna służąca do wszystkiego Pańska 54 m. 1. 4502-4-1

Potrzebny chłopiec do lakierniaka Czerwona 2. 4499-1

Potrzebny chłopak do zakładu rymarskiego Juljusza nr. 24. 4498-1

Potrzebny pomocnik fryzjerski na sobotę i niedzielę na stałe i dobre warunki Gubernatorska nr. 27. 4495-1

Pies gończy, brunatny tygrysonaty, wabi się Łobuz zginał w niedzielę. Ostrzeżenie przed nabyciem odprowadzający otrzyma nagrodę ul. Juljusza nr. 36. 4597-3-2

Pokój umeblowany, kawalerski, elektryczność, wygodny do wynajęcia Juljusza 31 m. 12 róg Przejazd. 4451-3ps-2

Prania do sprzedania wśród miasta. Wiadomość ul. Widzewska nr. 25 u Jasińskiego. 4490-2*-1

Potrzebna dziewczyna do służby od lat 14 do 18. Widzewska nr. 146 m. 36. 4489-2-1

Przybłąkał się pies czarny podpalany Zakątna 66 u stróża. 4403-2-2

Posiadam długoletnie świadectwa, poszukuję miejsca w fabryce wyrobów olejnych, Rokicińska nr. 29 m. 21. 4458-3-2

Piwarnia jest do wypuszczenia ul. Przejazd 81. Wiadomość u gospodarza. 4154-3p-3

Power w dobrym stanie za 55 rb. do sprzedania wiadomość Wysoka 29 u stróża. 4391-3pw-2

Power spacerowy do sprzedaży Ekaterynburska 20-17 od 4-6. 4472-1

Power do sprzedania z wolnym kołem ul. Widzewska nr. 7 m. 33. 4469-1

Różne mieszkania tania do wynajęcia Widzewska nr. 146. 4488-4*-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu do sprzedania Południowa nr. 6. 4327-3*-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania, w dobrym punkcie ul. Przejazd nr. 78. 4390-3*-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania od 1 lipca lub zaraz komorne 200 rb. ul. Złota nr. 2 róg Wodnej. 4400-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz lub od 1-go lipca komorne tanie 125 rb. Modra nr. 3. 4409-2-2

Sprzedam sklep, dowiedzieć się można u rzeźnika Przejazd nr. 68. 4424-3-2

Sklep kolonialny do sprzedania Rozwadowska nr. 18. 4382-3-3

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny ul. Nowa 36. 4330-3-3

Sklep rzeźniczy do sprzedania zaraz tania przytem lodownia bryczka, furgon, powozik półkryty Widzewska 197. 4390-3-3

Skupuję i sprzedaję używaną damską, męską i dziecięcą garderobę Michałina Jachowicz Łódź, ul. Juljusza nr. 18, prawa oficyna, I sześ, III piętro. 4259-10-6

Stróż potrzebny ul. Rzgowska nr. 46. 4464-2-1

Skierniewice, 15 minut od stacji, sprzedam dworek: 4 pokoje, mury w ogrodzie owocowym, około 100 drzew, ogółem móg ziem. Oferty: Skierniewice, poste-restante sub „Okazy” (24538). 4471-2c-1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu choroby. Nowo-Targowa nr. 10. 4452-3*-2

Sklep do sprzedania kolonialny zaraz z powodu samotności ul. Radwańska nr. 55. 4374-3-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny Staro-Zarzevska 85. 4423-3*-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny nieduży z Budką do węgla, jest do sprzedania z powodu choroby właściciela sklepu, zaraz lub od 1 lipca Częstochowska nr. 2 w sklepie. 4436-3-2

Wincenty Nowak zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Scheiblera. 4456-1

Wolancik lekki na jednego konia do sprzedania. Wiadomość Nawrot 52 u stróża. 4393-3-3

Zaginiony w niedzielę chłopiec lat 3 i pół blondynek, w ubranku ciemno popielatym z krawatką czarną. Ktoby wiedział o nim proszę odprowadzić do rodziców na Szkołną nr. 15 m. 24 4506-1

Zaginiony pies podwierzowy z obrożą biały brązowe łaty wabi się „Amor”. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić na ul. Nowo-Sikawską nr. 1 F. Kuzański. Baluty. Nieprawy właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej 4491-1

Zdolny stolarz polerownik poszukuje roboty w domach prywatnych. Repariuje i odnawia różnego rodzaju meble, fortepiany, pianina. Wiadomość: Widzewska 112 w zakładzie stolarskim Szulkowskiego. 4479-36nt-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Stefański zagubił paszport, wyd. z gm. Zdzisław pow. Sieradzkiego. 4381-3-3

Anną Hibner zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki M. Rozenblat. 4477-1

Franciszek Walenty Patrzykont zagubił paszport, wydany z gminy Tuszyń z dnia 11 listopada 1909 roku za Nr. 2725. 4396-3-2

Józef Stefański zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Iferta. 4485-1

Leonora Przybyszewska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. K. Rychtera. 4484-1

Maryanna Biernat zagubiła paszport, wydany z gminy Czarnockiej pow. Łódzkiego gub. Piotrkowskiej. 4300-3-3

Rozalia Linke zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Hirszberga i Birnbaum. 4482-1

Szarla Kraut zagubiła paszport, wydany z Kutna. 4404-3-2

Stefan Frydrych zagubił paszport, wyd. z gm. Wiskitno. 4473-3-1

Skradzono kartę od paszportu, wyd. z fabr. W. Szwieigerta na imię Tomasz Kadzłaka. 4436

Wincenty Szklarek zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Bogudzińskiego. 4478-1

Walenty Owczarek zagubił paszport, z gm. Kaźmierz pow. Stupieckiego gub. Kaliskiej. 4492-3-1

Zgubiono świadectwo zaliczeniowe № 75059 na sumę 100 rb. do frachtu Łódź-Fabryczna Ucholołow № 91348 na imię M. Kaczenelbogen. Uważać za bezwartościowe. 4379-3-3

Zaginiony paszport, z dnia 6-go lutego 1904 roku za № 51, na imię Heleny Franciszki Zawadzkiej, wyd. przez Wójta G. Zalechlin, rawskiego powiatu gub. Piotrk. 4378-3-3

Zaginiony paszport, wydany z gm. Iwanowice, gub. i pow. kaliskiego na imię Ludwika Paske. 4395-3-2

Zaginiony paszport, wydany z gm. Tkaczew, pow. Łęczyckiego gub. kaliskiej, na imię Walentego Biłskiego. 4425-3-2

Zaginiono świadectwo szkolne na imię Władysława Mazurkiewicza. Łaskawy znalazca raczy oddać ul. Podrzeczna 22 m. 2 4497-1

Zaginiony weksel na 400 rb. płatny 1 lipca 1913 r. wystawiony przez Stefana Kowalskiego na zlecenie Juljusza Adolfa Klanta, ostrzeżenie się przed nabyciem, gdyż jest nieważny uprasza się o zwrot, Wójtowska 13. 4488-1

Zaginiona karta od paszportu, wyd. z fabr. Hirszberga i Birnbaum na imię Maryanny Ender. 4480-1

Zaginiona nadkarta od paszportu, wyd. z fabr. Teodora Finstra na imię Daniela Wajkerta. 4481

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z m. Piotrkowa na imię Stanisława Łęczyckiego. 4483-3-1

— Egzystująca od lat 22 —
Pracownia haftów
oznaczenia bielizny
R. MAZURKIEWICZOWEJ
Przejazd 16—m. 24.
Popręczna oficyjna, 2 piętra.
— Przyjmuje się uczennice —

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

W czwartek, dnia 29 maja r. b., o godzinie 8 wieczorem, w sali III-go oddziału straży, przy ulicy Mikołajewskiej nr. 54, odbędzie się

37-me zwyczajne Ogólne Zebranie.

Porządek dzienny:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1912;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Określenie budżetu na rok 1913;
- 4) Wybory dwóch członków Zarządu;
- 5) Wybory prezesa Zarządu;
- 6) Wybory 6-iu członków Komisji rewizyjnej;
- 7) Wybory drugiego Wicekomendanta.

ZARZĄD

1539

Łódzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej.

LECZNICZA MASC ZIOŁOWA

275

VILIA-CRÈME = DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS OBERMEYER.

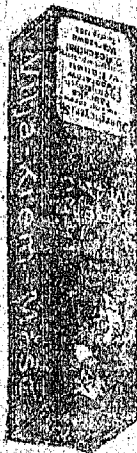
Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórny.

Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko, PRAWDZIWE w CZERWONEM opakow.—Wystrzegaj się naśladownictw! UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MASC VILIA CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe:

„MYDŁO HERBA”

D-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku.

PRZY RÓWNOCZESNEM STOSOWANIU CUDOTWÓRCZE WYLECZENIE!



Duży słoty.

Walenty Kopeczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

Telefon 10-80. Łódź, Juliusza № 14.



Duży słoty.

POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIECZYWO, 3 RAZY DZIENNE ŚWIEŻE.

18 h. m. została otwarta nowa filia przy ulicy Zawadzkiej Nr. 14.



Fosfatyna Fallora.

Przyjemny i najbardziej zalecany pokarm dla dzieci od 7 miesięcy, zwłaszcza w czasie odhęzania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.

Polecana rekonwalescentom, anemicznym i starcom. Do nabycia wszędzie. Skład główny: 6 rue de La Tacherie, Paryż.

NOWOŚĆ
POKOJOWY
MAGIEL-STÓŁ
SANITAS

NIEZBĘDNY W KAŻDEJ RODZINIE
BARDZO PRACOTNY
WARSZAWA
KIEŁBISINSKI
BURAKOWSKA
NE 5

CENNIKI WYSY-
LAMY BEZPŁATNIE
NA KAŻDE ŻĄDANIE

II PROSZEK PRZECZYTAJ II

Do pracowni Józefiny

potrzebne są kompletnie zdolne staniczarki i spódniczarki. Piotrkowska № 34. 1808

MEBLE

1790

z 4 pokoi i kuchni, bardzo tanio z powodu przeprowadzki do sprzedania. Nawrot 13, m. 11.

Korzystajcie z okazji!

Wielki wybór pięknych alpagowych marynarek bajecznie tanio. Piotrkowska 128-13. 1760

Miasto Ogród Łódź

Dla zbudowania miasta ogrodu przeznaczono 23 morgi do parcelacji na 60—80 działki. Oddalone są o 2 wiorsty od miasta, położone przy szosie pabianickiej. Miasto ogród otrzyma aleje drzewne (30 łokci szerokie 4 rzędy drzew) i 32,000 łokci kwadrat parku. Będzie w nim zaprowadzone elektryczne oświetlenie i woda z własnej stacji. Jest też plac i cegła na szkołę gratis. Ulice i domy będą razem przyłączone do kanalizacji.

Dogodne warunki spłaty.

Bliższych szczegółów jak zapłaty i tak warunków udziela Biuro Miasta Ogroda, Główna 51 I-sze piętro. 1768

Przechowanie mebli

(składy własne)

Przeprowadzki i opakowanie

PIERWSZY W ŁODZI ZAKŁAD PRZEWOZOWY

Skwerowa № 18.

Konstantynowska 14.

Telefon 18-08.

Telefon 13-36.

A. JANOWSKI

1365

Podaję do wiadomości publicznej, że

w 7-klasowej Szkole Handlowej Żeńskiej
C. Waszczyńskiej, ul. Zielona № 15.

Egzaminy dla nowowstępujących uczennic odbywać się

będą w dniach 2, 3, 4 i 5 czerwca

1786

Dyrektor P. Foerster.

Szkoła Handlowa L. SIENNICKIEJ

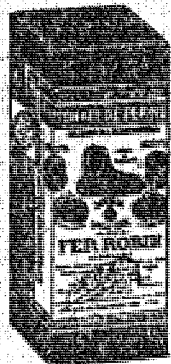
Piotrkowska 157.

Egzaminy dla nowowstępujących dnia 28 i 29 maja o 10-ej rano.

Zapis codziennie od 10-ej do 3-ej.

1531

PEPTONATE de FER ROBIN



Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY

Stosowany w szpitalach paryskich

Wzmacniający system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przeciętnemu umysłowemu i t. p. Przyjemny w smaku, zarzywa się w małej ilości mleka lub wody. Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek. 1897

Wystrzegaj się bezwartościowych naśladow. Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

Letnie mieszkania

we dworze; od stacji kal. Łask 2¹/₂ wiorsty, z kompletnym utrzymaniem po 50 rb. miesięcznie od osoby. Wiadomość: Łódź, Zachodnia № 41 u adw. przys. Wojciecha Missala. 1826

Nr. 4175.

Obwieszczenie.

Dyrekcja Tow. Kredytowego m. Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 maja (4-go czerwca r. b. o godzinie 10-ej rano odbędzie się w sali posiedzeń, w domu Towarzystwa, losowanie do umorzenia listów zastawnych seryi IV, V, VI i VII na ogólną sumę Rb. 484,600.

Łódź, d. 24 maja 1913 r.

1555

Sekcja Przemysłu Włóknistego

ŁÓDZKIEGO OKRĘGU

przy Towarzystwie popierania rosyjskiego handlu i przemysłu poszukuje dla mającego się otworzyć specjalnego biura

KIEROWNIKA

z doświadczeniem kupieckim, możliwie z wyższym wykształceniem, z gruntowną znajomością języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego.

Uwzględnione będą tylko oferty pisemne, które uprasza się składać do Banku Handlowego w Łodzi dla Sekcji Przemysłu Włóknistego, Łódzkiego Okręgu. 1511

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

W tłoczni „Rozwoju“, Przejazd № 8.

Wydawca W. Czajewski